

# WARSZTAT SZEWSKI

## Ekspozycja w miasteczku

Dom z Wojsławic, wybudowany w latach 20-tych ubiegłego wieku, w ekspozycji prowincjonalnego miasteczka jest miejscem prezentacji dwóch warsztatów usługowych branży skórzanej. W prawej części budynku, w pokoju mieszkalnym szył i reperował obuwie szewc Fajwel Szyld zwany przez klientów „Fafką”. Na lewo, dla podkreślenia ścisłej współpracy obu wytwórców, zlokalizowano warsztat cholewkarski, wykonujący skórzane wierzchy butów na zamówienie. Stolik szewski w zakładzie umieszczony pod oknem dla lepszego oświetlenia, wspomagany palącą się wieczorem, a nierzadko nocą lampą naftową, prezentuje zestaw narzędzi i przedmiotów niezbędnych do wykonania obuwia. Różnice w zamożności poszczególnych rzemieślników przekładają się na ilość i różnorodność posiadanych narzędzi (dla porównania ubogi warsztat w chałupie z Tarnogóry w sektorze Wyżyna Lubelska). Obce brzmienie nazw narzędzi sugeruje wpływy zewnętrzne w branży. Na przykład sztuper, szarsznyt i raszpla mają pochodzenie niemieckie. Swojsko brzmią określenia miejscowe jak szpilarek, gładzik, kopyto, a nazwę mieszaną ma rant-nożyk. Są również nazwy nieznanego pochodzenia jak. ambus czy kulis (czeskie ?). Jednak podstawowym narzędziem szewca były kopyta drewniane wykonywane z białego buku lub grabu składające się z dwóch luźno połączonych ze sobą części w celu łatwiejszego wyjęcia formy z buta. W okresie międzywojennym szewc mógł zakupić większość potrzebnych mu narzędzi i materiałów niezbędnych do pracy. Istniały wyspecjalizowane wytwórnie produkujące metalowe narzędzia, kopyta, smołę szewską czy szpilki drewniane i nici, niezbędne do łączenia i szycia obuwia. W warsztacie miasteczkowym prezentowany jest bogaty asortyment kopyt drewnianych świadczących o dużej popularności rzemieślnika w miasteczku. Ze względu jednak na dość wysoką cenę były one dostosowywane do wymiarów stopy klienta. Stąd ślady i pozostałości pasków skórzanych i tekturowych przybijanych lub klejonych do brzegów, zwiększających rozmiar kopyta. Oprócz narzędzi szewc posiadał bogatą kolekcję skór gatunkowych, których fragmenty umieszczone są na stole służącym również do ich krojenia i cięcia. Pomieszczenie warsztatowe prezentuje miejsce pracy, ale jest również miejscem odpoczynku po całodziennej pracy.

*Włodzimierz Wojdat*

Autor ekspozycji: Włodzimierz Wojdat

Autor fotografii: Krzysztof Wasilczyk 

Źródło: <http://skansen.lublin.pl/?p=6996>